

Witold Kawecki*

Caritas w służbie ekologii. Perspektywa encykliki *Laudato si'*

Caritas in Service of Ecology. In Perspective of Encyclical Laudato si'

Streszczenie

Poza wieloma aktywnościami, jakie podejmuje Caritas Polska, ostatnio przybyły związane ze służbą ekologii. Ratowanie środowiska naturalnego staje się bowiem wyzwaniem współczesności. Tekst ukazuje, na czym polega *caritas ekologiczna* i w jakim sensie ta chrześcijańska cnota wchodzi współcześnie w przestrzeń kultury ekologicznej. W opcji Kościoła podstawą jest „nawrócenie ekologiczne”, które ma za zadanie eliminację trzech grzechów ekologicznych – skrajnego antropocentryzmu, biocentryzmu i relatywizmu praktycznego. Dokonać się to może poprzez świadomość ekologiczną, uprawianie tzw. ekologii integralnej i opowiedzenie się za właściwą kulturą ekologiczną. Autor pokazuje, w jakim stopniu Caritas Polska, odpowiadając na rozliczne potrzeby ludzkie w duchu braterstwa, solidarności i współodpowiedzialności za człowieka i Ziemię, uruchamia programy ekologiczne, stwarza kulturę ekologiczną i edukuje ludzi w aspekcie ochrony środowiska, pozostając w ten sposób w służbie ekologii. Wychodząc z założenia, że ekologia integralna jest szansą na zmianę postaw i nawyków ludzi, ukazano działania Caritas i jej innowacyjne rozwiązania chroniące człowieka i środowisko, a także zakrojoną na szeroką skalę działalność edukacyjną w kluczu duchowości ekologicznej.

Słowa kluczowe:

ekologia, *caritas*, *Laudato si'*, świadomość ekologiczna, ekologia integralna, kultura ekologiczna

Abstract

Service of ecology has been recently added to multiple activities which are undertaken by Caritas Poland. Saving the natural environment has become a challenge of our time. The paper elaborates on the meaning of *Caritas in service of ecology* and how this Christian value becomes a part of modern culture of ecology. In the vision of the Church, “ecological

* Witold Kawecki – prof. dr hab.; Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

conversion” is a basis to eliminate the three ecological sins – extreme anthropocentrism, biocentrism and practical relativism. This can happen through ecological consciousness, practicing of integral ecology and advocating for the right culture of ecology. The author highlights the role of Caritas Poland in responding to multiple needs of people in the spirit of brotherhood, solidarity, and shared responsibility for man and the earth. Among those activities Caritas also undertakes ecological programs, creates culture of ecology, and educates people in the aspect of environmental protection. Assuming that integral ecology, is a chance to change people’s attitudes and habits, the paper presents the innovative solutions of Caritas in protecting man and environment and also its wide-ranging educational activities in the key of ecological spirituality.

Keywords:

ecology, *caritas*, *Laudato si'*, ecological awareness, integral ecology, culture of ecology

Wstęp

W tym roku obchodzimy piękny jubileusz istnienia i pracy Caritas Polska – instytucji posiadającej status organizacji pożytku publicznego, która powstała w 1990 r. z myślą o człowieku potrzebującym wszelakiego wsparcia. Caritas Polska koordynuje pracę 44 oddziałów Caritas diecezjalnych i archidiecezjalnych. Będąc częścią Caritas Internationalis i Caritas Europa, współpracuje także na arenie międzynarodowej. Udziela pomocy doraźnej i długofalowej, materialnej i finansowej osobom bezrobotnym, bezdomnym, chorym, starszym, dzieciom z ubogich rodzin, a także imigrantom i uchodźcom. Caritas udziela również pomocy humanitarnej ofiarom wojen, kataklizmów i nieszczęść naturalnych poza granicami Polski. Można by wymieniać wiele wspaniałych akcji humanitarnych, których inicjatorem była ta właśnie organizacja. Niekiedy jest to doraźna pomoc materialna, a nawet zwyczajne zaspokajanie głodu. Innym razem – duchowe czy społeczne ratowanie człowieczeństwa. Jeszcze innym – tak specjalistyczna służba człowiekowi, jaką jest ekologiczna troska o jego przyszłość. I właśnie z tego powodu temat *caritas* w służbie ekologii staje się przedmiotem moich rozważań. Przy czym zaraz na wstępie pragnę zaznaczyć, że słowem *caritas* posługuję się w podwójnym sensie: odnoszę je do owej szlachetnej instytucji charytatywnej, a jednocześnie stosuję je w szerokim sensie, jako miłość chrześcijańską, jako cnotę teologiczną, sposób bycia uczniem Jezusa, który w bezinteresownym darze miłości realizuje swoją świętość. Jednym słowem w niniejszym tekście chciałbym ukazać, na czym polega *caritas* ekologiczna, w jakim sensie ta chrześcijańska cnota wchodzi współcześnie w przestrzeń

kultury ekologicznej. Oczywiście inspiracją w moich analizach będzie ostatnia i jedyna w historii Kościoła encyklika ekologiczna *Laudato si'* papieża Franciszka z 2015 r.¹

Świat jest naszym domem, ziemia naszą matką. „Ziemia istniała wcześniej niż my i została nam dana” (LS, 67). To nie są górnolotne słowa, to prawda niekiedy zapomniana, zdająca się powracać w dobie światowej pandemii koronowirusa, który uczy nas pokory i tego, jak mało od nas zależy. Natura ma wielką moc i nie można jej lekceważyć. Być może, przynajmniej w jakimś sensie, obecna pandemia, jest buntem natury przeciw niszczycielskim i bezmyślnym działaniom człowieka. „Troska o wspólny dom” to podtytuł encykliki ekologicznej papieża Franciszka zatytułowanej *Laudato si'* – „Bądź pochwalony Panie, za piękno ziemi i natury” – według słów zaczerpniętych od św. Franciszka z Asyżu³. Współczesny człowiek często czuje się właścicielem natury, dlatego nieodpowiedzialnie ją wykorzystuje poprzez rabunkową eksploatację dóbr, które Bóg na ziemi umieścił. Z tego powodu Jan Paweł II zachęcał do globalnego „nawrócenia ekologicznego”⁴, zauważając równocześnie, że „zbyt mało wagi przywiązuje się do ochrony warunków moralnych prawdziwej ekologii ludzkiej”⁵. Nawrócenie to miałyby polegać na pojednaniu się ze wszelkim stworzeniem. Benedykt XVI dodawał, że „marnotrawienie stworzenia zaczyna się tam, gdzie nie uznajemy nad sobą żadnej instancji, ale widzimy jedynie samych siebie”⁶. Nie ma ekologii bez właściwej antropologii, czyli poprawnego rozumienia człowieka w jego cielesno-duchowych uwarunkowaniach. Papież Franciszek ostrzega, że grozi nam przerost antropocentryzmu, czyli przesadnego podkreślania wyjątkowości i autonomii osoby ludzkiej „(...) który w nowym przebraniu nadal zagraża wszelkiemu odniesieniu się do czegoś wspólnego i wszelkim próbom wzmocnienia więzi społecznych” (LS, 116). Przerost, tj. kryzys etyczny, kulturowy i duchowy nowoczesności lansujący jednostkę i jej prawa kosztem życia społecznego. Można powiedzieć, że jest to szowinizm gatunku ludzkiego wynikający z samouwielbienia i przekonania, że człowiekowi wolno wszystko, że on jest źródłem wszystkich wartości i miarą wszelkich rzeczy. Zbudowano w ten sposób antropocentryczny światopogląd, w którym podporządkowano człowiekowi wszystkie stworzenia widzialnego świata. W skrajnej postaci przyjmuje on, że celem istnienia Wszechświata jest człowiek, i że

¹ Franciszek, *Laudato si'*, Rzym 2015.

³ Zob. Jan Paweł II, List apostolski *Inter santos* ogłaszający św. Franciszka patronem ekologów, „Acta Apostolicae Sedis” 71(1979), s. 1509-1510; wersja polska, tłum. Cecylia Niezgoda, w: *Ekologia – Kościół i św. Franciszek*, Kraków 1990, s. 171-172.

⁴ Jan Paweł II, *Katecheza* (17 stycznia 2001), „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 4(2001), s. 44.

⁵ Jan Paweł II, *Centesimus annus*, Rzym 1991.

⁶ Benedykt XVI, *Przemówienie do duchowieństwa diecezji Bolzano-Bressanone* (6 sierpnia 2008), „Acta Apostolicae Sedis” 100(2008), s. 634.

stanowi on ostateczny i najdoskonalszy produkt ewolucji Wszechświata. Doprowadziło to w wielu przypadkach do zniewolenia natury. Tymczasem, choć człowiek zajmuje szczególne miejsce w historii świata i zbawienia, a także w zbawczym planie Boga, nie może być celem sam w sobie. Nie można też proponować relacji osoby ze środowiskiem, pomijając relacje z innymi ludźmi czy z Bogiem. Franciszek konstatuje dalej „(...) wypaczony antropocentryzm nie musi koniecznie ustępować miejsca jakiemuś biocentryzmowi, bo oznaczałoby to dokładanie nowego nieładu, który nie tylko nie rozwiąże problemów, ale przysporzy nowych” (LS, 118). Biocentryzm bowiem zakłada, że otoczenie każdego z nas jest zależne od obserwatora. Według tej teorii nie istnieje obiektywny obraz świata, a wszystko, co wokół siebie widzimy, jest wytworem naszych umysłów stanowiącym subiektywną imitację prawdziwego wizerunku rzeczywistości. Nie ma obiektywnego obrazu rzeczywistości dla wszystkich, gdyż inaczej widzą ją ludzie, a inaczej zwierzęta. Według tej koncepcji to nie wszechświat kreuje życie, lecz przeciwnie – jest przez życie tworzony⁷. Biocentryzm przyjmuje też założenie o równości wszystkich składników biosfery, którym przysługuje takie samo prawo do życia, rozwoju i osiągania własnych indywidualnych form wzrostu i samorealizacji. Niby to teza prawdziwa, ale jednak, jeśli zestawimy takie same prawa zwierząt, roślin i ludzi, może się okazać, że człowiek umrze z głodu, byle nie niszczyć świata zwierząt czy roślin, zdobywając pożywienie. Niekiedy można współcześnie dostrzec obsesyjną walkę o różne gatunki roślin i zwierząt, przy jednoczesnym braku intensywnej walki w obronie godności człowieka. Papież, krytykując antropocentryzm i biocentryzm wprowadza w encyklice jeszcze inne negatywne pojęcie, a mianowicie praktycznego relatywizmu (LS, 122), według którego nie ma żadnych prawd obiektywnych ani stałych zasad, poza zaspokojeniem własnych aspiracji i doraźnych potrzeb. W myśl tej ideologii osoba daje absolutny priorytet temu, co jest dla niej wygodne, a cała reszta staje się względna. Wszystko, co nie służy jej własnym interesom, staje się bez znaczenia, a inne osoby traktowane są jedynie jako przedmiot. Franciszek dostrzega sprzeczność w postawach tych, którzy walczą z handlem gatunkami zwierząt zagrożonych wyginięciem, a pozostają całkowicie obojętni na handel ludźmi, nie przejmują się losem ubogich czy też pragną zmarginalizować lub zniszczyć drugiego nielubianego człowieka (LS, 91). W ten sposób już na początku encykliki zobaczyć możemy ideologiczne tło przesadnego antropocentryzmu, biocentryzmu i praktycznego realizmu wiszących nad problematyką ekologiczną i czyniących ideowe spustoszenie u wielu ludzi. Niby wszyscy jesteśmy zatroskani o tę samą sprawę –

⁷ Zob. R. Lanza, B. Berman, tłum. Carrie, *Biocentryzm. Kwantowość, człowiek, wszechświat*, Warszawa 2015.

„Matkę Ziemię”, a tak różne są drogi, aby to osiągnąć. Potrzebujemy zatem urabiania należytej świadomości w zakresie ekologii.

1. Świadomość ekologiczna

Środowisko jest dobrem publicznym, mieniem całej ludzkości i wszyscy są za nie odpowiedzialni. Czy jesteśmy tego wystarczająco świadomi? Przed laty wypracowano termin ekologii głębokiej, która zajęła się kreowaniem nowej świadomości ekologicznej⁸. Pojawił się on po raz pierwszy w 1973 r. w artykule Arne Naessa *The Shallow and the Deep, Long-Range Ecology Movement*⁹, w którym proponuje on, aby człowieka pojmować jako część organicznej całości. Chodziło o to, aby nabrać dystansu do siebie samych, do zawrotnego tempa życia, do wszechpanującego konsumpcjonizmu, który stał się idolem człowieka, dystansu do swojej pracy i rytmu życia współczesnych miast, do nadmiernych życiowych apetytów i niezdrowego współzawodnictwa. W rzeczywistości chodziło o uzyskanie świadomości ekologicznej, która tak naprawdę jest obiektywną świadomością istnienia. Ekologia głęboka miałaby pozwalać na zajęcie się tym, co w życiu najważniejsze, a w znaczeniu religijnym także pracą nad własnym zbawieniem. Koncepcje tego rodzaju ekologii, choć są niespójne i niekiedy wieloznaczne, bo opierają się na intuicyjnej zasadzie: „Żyj i pozwól żyć”, nie są do odrzucenia. I choć nie zgadzamy się z podstawową tezą ekologii głębokiej głoszącej, że człowiek jest ontycznie i etycznie równy z całą resztą ożywionego świata¹⁰, to jednak warto dla dobra ludzkości współdziałać z nią w ratowaniu Planety. Oczywiście nie wszyscy działają w tym samym duchu, bo trudno sobie wyobrazić, że lewicująca partia Zielonych, albo ruch feministyczny będą szli ramię w ramię z działaczami katolickimi. Istotne jest wszakże tworzenie przez wszystkich alternatywnej formy życia, która nie jest przesiąknięta konsumpcjonizmem i w konsekwencji dewastacyjnym podejściem do natury. Uzdrawianie środowiska musi rozpocząć się od uzdrawiania własnego życia. W tym sensie musimy stopniowo zmieniać nasze wybory i nasze nawyki. O co chodzi? Papież

⁸ Oto co na jej temat piszą Bill Devall i George Sessions: „Ekologia głęboka to proces zadawania sięgających coraz głębiej pytań, dotyczących nas samych, założeń dominującego w naszej kulturze światopoglądu, a także sensu i prawdy naszej rzeczywistości. Nie jesteśmy w stanie zmienić świadomości, słuchając wyłącznie innych, musimy zaangażować się sami. Musimy podjąć działania bezpośrednie”. Zob. *Ekologia głęboka. Życie w przekonaniu, iż Natura coś znaczy*, tłum. Elżbieta Margielewicz, Warszawa 1994, s. 25.

⁹ Arne Naess, *The Shallow and the Deep, Long-Range Ecology Movement*, w: <https://iseethics.files.wordpress.com/2013/02/naess-arne-the-shallow-and-the-deep-long-range-ecology-movement.pdf> (dostęp: 22.06.2020)

¹⁰ B. Devall, G. Sessions, *Ekologia głęboka*, dz. cyt., s. 105.

Franciszek w swojej ekologicznej encyklice sugeruje bardzo konkretne sprawy z życia codziennego – żeby wspomnieć tylko te, które wymagają przemyślenia i natychmiastowego działania naprawczego: regulacja różnego rodzaju zanieczyszczeń spowodowanych emisją toksycznych i przemysłowych spalin, magazynowaniem substancji przyczyniających się do zakwaszania gleby i wody; ograniczanie użycia sztucznych nawozów, środków owadobójczych i grzybobójczych, a także pestycydów; zajęcie się odpadami i kulturą odrzucenia – która dotyka zarówno ludzi wykluczonych, jak i przedmiotów, które szybko stają się śmieciami (logika, która prowadzi do zniszczenia środowiska, jest również odpowiedzialna za odbieranie najuboższym tego, czego koniecznie potrzebują do życia); zauważenie problemu globalnego ocieplenia; szybka reakcja na kwestię braku wody w niektórych częściach świata; zapobieganie zatracaniu się różnorodności biologicznej (każdego roku znikają tysiące gatunków roślin i zwierząt); powstrzymanie niekontrolowanego rozrostu niektórych miast; krytyczna analiza konsekwencji niektórych innowacji technologicznych dla rynku pracy, a w konsekwencji eliminacja wykluczenia społecznego; eliminacja nierówności w zakresie dostępności i zużycia energii; wreszcie zajęcie się niewłaściwą dynamiką rozwoju mediów i świata cyfrowego tworzących często zgiełk informacyjny, a nie przekazujących informacje.

Świadomość ekologiczna jest zatem zrozumieniem roli przyrody w naszym życiu oraz miejsca człowieka w przyrodzie¹¹. Ma ona co najmniej trzy aspekty. Po pierwsze, nasz światopogląd, który tak naprawdę dotyczy relacji ludzkości do przyrody, a także wychowania do uwarunkowań genetycznych, problemu kultury i natury. Po drugie, rozpoznanie stanu środowiska oraz jego wpływu na człowieka i przyszłość Planety. Po trzecie, jest to stosunek do ochrony środowiska, który najczęściej jest emocjonalnym podejściem do zagadnienia¹². Papież Bergoglio zauważa, że ludziom brakuje współcześnie świadomości wspólnego pochodzenia, wzajemnej przynależności i wspólnej przyszłości dla wszystkich (LS, 202), co sprawia, iż nieumiejętnie podchodzą oni do natury, niechętnie budują wspólnoty oparte na wzajemnej akceptacji, współpracy, zrozumieniu, a nawet miłości społecznej (co w języku teologicznym zwykło się nazywać *caritas politica*). Miłość polityczna jest relacją człowieka z samym sobą, ze światem, innymi ludźmi i z Bogiem. Kościół patrzy na tę rzeczywistość jako na wspólnotę, nie władzę, tj. uznanie jednych przez drugich jako równych i zdolnych do praktykowania wolności. Jest to pewnego rodzaju więź rodząca się pomiędzy ludźmi. Nie

¹¹ Zob. w zakresie świadomości ekologicznej i jej filozoficzno-kulturowych przesłanek: *Wprowadzenie do filozoficznych problemów ekologii*, A. Papuziński red., Bydgoszcz 1999, s. 165-216.

¹² N. Wolański, *Ekologia człowieka. Ewolucja i dostosowanie biokulturowe*, Warszawa 2006, s. 471-472.

powinna to być sytuacja dystansu, ale pewnego rodzaju braterstwa aż po serdeczność, co oddaje zresztą termin wspólnota. W tak rozumianej wspólnocie winniśmy realizować podstawowe zasady ekologii głębokiej: harmonię z naturą; umiarkowane potrzeby materialne ze względu na ograniczone zasoby Ziemi; powściągnięcie technologii, aby nie dominowała nad naturą, ale z nią współpracowała; konsumpcję utrzymaną na niezbędnym poziomie z ponownym wykorzystaniem surowców wtórnych; ograniczanie materialnego standardu życia na rzecz jakości życia. Nie trzeba dodawać, że większość postulatów tego rodzaju podejścia ekologicznego jest tożsama z myślą chrześcijańską, w której orędownikiem był kiedyś św. Franciszek z Asyżu, który próbował zastąpić ideę nieograniczonej władzy ludzkiej nad dziełem stworzenia, ideą równości wszystkich stworzeń, w tym również człowieka. A w wymiarze Magisterium podstawową tezą jest, że środowisko naturalne jest „przybytkiem” Ducha Świętego. Odpowiedzialność człowieka za środowisko przyrodnicze wynika z dzieła stworzenia i odkupienia dokonanego przez Boga. Duch Święty działa w swojej świątyni, którą jest życie każdego człowieka i cały świat ożywiony i nieożywiony, wszystko bowiem przeniknięte jest łaską prowadzącą do świętości. Z tego powodu istnieje prawo sprawiedliwości i miłości społecznej, owej *caritas* społecznej, które wyraża się w szacunku dla stworzeń i odpowiedzialności za środowisko przyrodnicze. Co więcej, istnieje prawo solidarności globalnej, współodpowiedzialności i współodczuwania, bo zasoby naturalne są własnością całej ludzkości.

Caritas Polska, mając na względzie nie tylko rozliczne potrzeby ludzkie, ale też próbując kreować świadomość braterstwa, solidarności i współodpowiedzialności za każdego człowieka, ale także i naszą Ziemię – działa w tym duchu. Uruchamiając swoje programy ekologiczne Caritas chce pozostawać w służbie ekologii. Odpowiadając na apel papieża Franciszka zawarty w encyklice *Laudato si'*, podjęła ona współpracę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, by przede wszystkim stwarzać kulturę ekologiczną i edukować ludzi w aspekcie ochrony środowiska. W ten sposób Caritas wyraża to, co jest dla niej sensem istnienia – troskę o ludzi, ich przyszłość i bezpieczeństwo, a także zatroskanie o „wspólny dom” – Ziemię. Przygotowane działania dotyczą aktywizacji wspólnot Caritas w Polsce, tak aby kształtować w nich postawy prośrodowiskowe, budować w duchu społecznej nauki Kościoła społeczeństwo obywatelskie, a także pomagać wdrażać wytyczne Traktatu Paryskiego w kwestii ochrony najsłabszych mieszkańców planety przed skutkami degradacji środowiska i zmian klimatu. W tym celu stworzono sieć animatorów Caritas *Laudato si'* wspierającą lokalne inicjatywy wolontariackie, parafialne i szkolne.

Obejmuje ona 20 polskich diecezji, a zasięgiem reklamowym dociera do 16 milionów Polaków.

2. Ekologia integralna

Obok takich pojęć, jak ekologia głęboka, ekologia naukowa, ekologia społeczna, ekologia polityczna, ekologia człowieka, ekologia miasta, ekologia zdrowia, ekologia choroby, ekologia żywienia, istnieje pojęcie ekologii integralnej. Oznacza ona całościową troskę o dzieło stworzenia, a także i to, że wszystko jest ze sobą powiązane, a stan instytucji społeczeństwa ma wpływ na środowisko i jakość życia człowieka. Jest to zdolność do życia razem, w komunii, zakładająca nowy wzorzec sprawiedliwości. W *Laudato si'* czytamy: „Ekologia integralna wymaga, aby poświęcić trochę czasu na odzyskanie spokojnej harmonii ze stworzeniem, na refleksję o naszym stylu życia i naszych ideałach, na kontemplację Stwórcy, który żyje wśród nas i w tym, co nas otacza, a którego obecności «nie powinno się wytwarzać, lecz odkrywać, odsłaniać»” (LS, 225). Ekologia integralna jest lejtmotywem encykliki. Ukazuje ona – w przeciwieństwie do świeckich nurtów ekologii troszczących się o naturę, ale często nieinteresujących się losem człowieka – jak w równym stopniu należy troszczyć się o godność osoby ludzkiej i poszanowanie jej na każdym etapie życia (będąc przeciwnym antykoncepcji, aborcji czy in vitro), i jednocześnie sprzeciwiać się niszczeniu biologicznego ekosystemu. W Polsce w związku z encykliką pojawił się absurdalny zarzut, że Franciszek wytoczył wojnę polskiemu węglowi. Franciszek bynajmniej nie chce stać się stroną sporu toczącego się wokół pytań w stylu: czy i na ile działania człowieka rzeczywiście wpływają na zmiany klimatyczne? Które programy ochronne mają zostać wprowadzone, a które nie? Jakie formy wytwarzania energii są najlepsze, a jakie nie? W tym celu pisze: „W wielu kwestiach szczegółowych Kościół nie ma podstaw, by proponować definitywne rozwiązania, i rozumie, że powinien słuchać i promować uczciwą debatę wśród naukowców, szanując różnorodność opinii” (LS, 61). W ekologii integralnej nierozdzielnie połączone są ze sobą troska o osobę, troska o naturę, sprawiedliwość wobec biednych, zaangażowanie społeczne i pokój wewnętrzny. Taka koncepcja ekologii wykracza zdecydowanie poza nauki ścisłe czy biologiczne. Należy zatem uwzględnić interakcję systemów przyrodniczych z systemami społecznymi. Dlatego każdy projekt ekologiczny, zdaniem papieża, powinien włączać perspektywę społeczną uwzględniającą podstawowe prawa osób najbardziej społecznie upośledzonych. Widać tu nawiązanie do nauczania Kościoła o zasadzie

podporządkowania własności prywatnej powszechnemu przeznaczeniu dóbr. Jest ona uniwersalnym prawem użytkowania własności prywatnej, „złotą regułą” zachowań społecznych oraz „pierwszą zasadą całego porządku społeczno-etycznego (LS, 93-95). Nie muszę dodawać, że takie integralne ujęcie ekologii stwarza dla organizacji charytatywnych, jaką jest Caritas, niezmiernie pole działań społecznych pozostających jednocześnie w służbie osoby, natury i ludzkiej sprawiedliwości.

Klasyczne kwestie ochrony życia ludzkiego – od jego początków do naturalnej śmierci, są elementami postawy ekologicznej. „Jeśli nie uznaje się w samej rzeczywistości znaczenia człowieka ubogiego, ludzkiego embrionu, osoby niepełnosprawnej – by podać tylko kilka przykładów – trudno będzie usłyszeć wołanie samej przyrody” (LS, 117). Papież negatywnie ocenia wysiłki zmierzające do zatarcia różnicy płci (*gender*), tylko dlatego, że poszczególne osoby nie potrafią się z nią konfrontować (LS, 155). Zdaniem Franciszka „(...) akceptacja własnego ciała jako daru Boga jest niezbędna, by przyjąć cały świat jako dar Ojca i wspólny dom, natomiast logika dominacji nad własnym ciałem przekształca się niekiedy w logikę panowania nad stworzeniem. Poznawanie i akceptowanie własnego ciała, dbałość o nie i szanowanie jego znaczenia, stanowi podstawowy element prawdziwej ekologii człowieka (LS, 155). Franciszek wspomina też o podwójnej solidarności: międzypokoleniowej – Bóg dał środowisko naturalne wszystkim. Jest ono rodzajem pożyczki, którą każde pokolenie otrzymuje i którą winno przekazać następnym pokoleniom (LS, 160); wewnątrzpokoleniowej – myśląc o współczesnych ubogich i biednych (LS, 162). Zresztą zupełnie podobnie uczynił to Synod Biskupów dla Amazonii, nawołując do wielkiej społecznej konwersji nie tylko katolików, ale i społeczności ziemskiej, do ekologii integralnej. Dokumenty synodalne mówią wprost o konieczności otwarcia się na duchowość i kulturowe doświadczenie ludności rdzennej Amazonii, na redefinicję procesu edukacji, który ma polegać na spotkaniu i wymianie wiedzy, a nie na formatowaniu do jednego wzorca¹³.

Caritas Polska wychodzi z założenia, że ekologia integralna jest szansą na zmianę postaw i nawyków, na większy szacunek wobec każdego stworzenia. Z tego względu podejmuje działania i innowacyjne rozwiązania, aby chronić człowieka i środowisko, otwierając się w ten sposób na życie, które jest i będzie fundamentem przyszłych pokoleń. Są one zbieżne z myślą papieża Franciszka „(...) prawdziwe podejście ekologiczne zawsze staje się podejściem społecznym, które musi włączyć sprawiedliwość w dyskusje o środowisku,

¹³ Dokument końcowy Synodu dla Amazonii, *Amazonia: nowe drogi dla Kościoła i ekologii integralnej*, w: <https://misyjne.pl/misja/dokument-koncowy-synodu-dla-amazonii-polskie-tlumaczenie/> (dostęp: 24.06.2020).

aby usłyszeć zarówno wołanie ziemi, jak i krzyk biednych” (LS, 49). Jest to z całą pewnością przyczynkiem do tworzenia nowej kultury ekologicznej.

3. Kultura ekologiczna

Współczesny kryzys ekologiczny jest kryzysem pewnego typu kultury zwłaszcza naukowej i technicznej, nierespektującej praw przyrody. Pisali już o tym Thomas Malthus, Edmund Husserl, Martin Heidegger, Georg Santayana¹⁴ i wielu innych. Dzieje się tak, gdyż kultura naukowa staje się kulturą globalną, tracąc w ten sposób swój ograniczony, lokalny i w związku z tym względnie bezpieczny charakter. Kultura naukowa jest zatem źródłem kryzysu ekologicznego przejawiającego się współcześnie na czterech płaszczyznach: demograficznej; wyczerpywania bogactw naturalnych; zanieczyszczenia środowiska społeczno-przyrodniczego; konfliktów społecznych i politycznych. Jest to kultura konsumpcji bogatych społeczeństw i ich próba podporządkowania sobie krajów tzw. trzeciego świata. To także kryzys pewnego modelu kulturowego opartego nie na wspólnocie troszczącej się wzajemnie o siebie, ale na egoistycznym indywidualizmie prowokującym zanik relacji w życiu społecznym. Encyklika *Laudato si'* dopomina się o tworzenie nowej kultury ekologicznej, która byłaby „innym spojrzeniem, myślą, polityką, programem edukacyjnym, stylem życia i duchowości, które nadawałyby kształt sprzeciwowi wobec ekspansji paradygmatu technokratycznego” (LS, 111). Oczywiście wszystko zaczyna się od człowieka i jego nowej postawy wobec przyrody. Czym jest tak naprawdę kultura ekologiczna? Z całą pewnością to część kultury ludzkiej, czyli system stosunków społecznych, moralnych, historycznie uwarunkowanych, a także etycznych norm i zasad społecznych i indywidualnych przekonań, reguł i sposobów ludzkiego działania. Jest to zbiorczy dorobek społeczeństw, konglomerat ludzkich postaw i wartości odnoszących się do życia, a wyrażający się stopniem opanowania przyrody, osiągniętym stanem wiedzy i formami współżycia z nią. Celem i podmiotem kultury ekologicznej jest zatem człowiek – jego stosunek do przyrody, jego codzienna umiejętność współżycia z nią, jego zdolność racjonalnego korzystania z niej. Zdaniem Franciszka zanik pewnej kultury może być tak samo, albo nawet bardziej poważny, jak wyginięcie gatunku zwierząt lub roślin, a narzucenie hegemonicznego stylu życia związanego

¹⁴ A. Papuziński, *Świadomość ekologiczna a kultura*, w: Wprowadzenie do filozoficznych problemów ekologii, A. Papuziński red., Bydgoszcz 1999, s. 165-166.

ze specyficznym sposobem produkcji, może być równie szkodliwe, jak zniszczenie ekosystemu (LS, 143-146).

Kultura ekologiczna jest niezbędna każdej osobie na co dzień, aby nie powodować w szerokim tego słowa znaczeniu degradacji środowiska. Kulturę ekologiczną należy kształtować, ona nie staje się sama ze siebie. W jaki sposób edukować? Poprzez różne założenia bazujące na szczególnym przejawie zachowań w środowisku, a opartych na systemie wiedzy, przekonaniach i uznawanych wartościach zgodnych z zasadami szacunku dla wszelkiego życia i przyrody. Pierwszym z nich jest nauka, która ma wpływ na budowanie świadomości społecznej, zrozumienie zasad zrównoważonego rozwoju, a jednocześnie stanowi szerokie tło dla kultury. Drugim jest technika i technologia, które przyczyniają się do powstawania nowych technologii prośrodowiskowych. Kolejnym jest sztuka, w której pojawiają się zagadnienia ekologiczne i która może znakomicie promować troskę o środowisko. Wreszcie jest religia, która przenika pozostałe elementy kultury jako system wartości sprzyjający rozwojowi człowieka¹⁵. Papież Franciszek nie pozostawia nam wątpliwości co do tego, jak ważne są wszystkie elementy w kształtowaniu kultury ekologicznej: „Konieczne jest również odwołanie się do różnorodnego bogactwa kulturowego narodów, sztuki i poezji, do życia wewnętrznego i duchowości. Jeśli naprawdę chcemy budować ekologię pozwalającą nam naprawić to wszystko, co zniszczyliśmy, to nie można pomijać żadnej dziedziny nauki i mądrości, także religijnej, z jej specyficznym językiem” (LS, 63). Kulturę ekologiczną możemy tworzyć przez edukację, której towarzyszyć będzie duchowość ekologiczna. W takim kierunku zmierzają działania Caritas Polska, która zdaje sobie sprawę jak ważny to problem. Na stronach internetowych fundacji Caritas znaleźć można wiele projektów dotyczących wychowania ku ekologii: „Caritas *Laudato si'*. Projekt, który zmieni klimat”; „Ekologia integralna encykliki *Laudato si'* w działaniu wspólnot Caritas i społeczności lokalnych”; „Zgłoś się i zdobądź grant na własny ekoprojekt!”; „Caritas Polska włącza się w obchody Święta Stworzenia”¹⁶. Twórcy projektów zwracają uwagę na to, że równie ważne jak głód, wykluczenie, marginalizacja – są aspekty ekologiczne. Dlatego do bardzo szerokich działań Caritas dopisują tzw. zadania „zielone”. Chodzi o powietrze, wodę, surowce naturalne, ale też eliminację plastiku, który spożywany przez zwierzęta na przykład nad Bałtykiem, prowadzi do traumatycznej śmierci fok i ptaków. Działania proekologiczne są obecne w Caritas w programach żywnościowych. Nadprodukcja żywności i marnowanie

¹⁵ J.M. Dołęga, *U podstaw kultury ekologicznej*, w: *Podstawy kultury ekologicznej*, J.M. Dołęga red., Warszawa 2002, s. 7-8.

¹⁶ <https://caritas.pl/projekty/ekologia/> (dostęp: 2.06.2020).

jedzenia w krajach rozwiniętych w realny sposób przyczyniają się bowiem do głodu w biedniejszych regionach świata. Działania te Caritas prowadzi wspólnie z organizacją partnerską – Światowym Ruchem Katolików na Rzecz Środowiska (GCCM).

4. Edukacja i duchowość ekologiczna

W minionych dekadach powstały nowe gałęzie wiedzy badające stan zagrożenia przyrody – ekologia, sozologia, ekofilozofia, a nawet ekoteologia. Wszystkie one kierują swoją uwagę przede wszystkim na budzenie świadomości o stanie zagrożenia i szerzenie edukacji ekologicznej. Na czym ona w istocie polega? Z całą pewnością na dostarczeniu rzetelnej wiedzy na temat zagrożeń płynących z postępu cywilizacyjnego. Wiedza ta ma pomóc w rozumnym postrzeganiu środowiska i takim kształtowaniu stylu życia człowieka, który zapewni mu harmonijne współistnienie z przyrodą. Edukacja ekologiczna jest też nabywaniem szacunku, a nawet miłości do siebie, nie tylko indywidualnie, ale i w ramach całego świata natury, wszelkich stworzeń. Miłość Boga jest podstawową przyczyną całego stworzenia. Z tego powodu papież Franciszek pisze w swojej encyklice: „W tradycji judeochrześcijańskiej „stworzenie” to znacznie więcej niż natura, ponieważ związane jest z Bożym planem miłości, gdzie każda istota ma wartość i znaczenie. Natura jest często traktowana jako system poznawany, analizowany i zarządzany, podczas gdy stworzenie można zrozumieć tylko jako dar, który pochodzi z otwartej dłoni Ojca nas wszystkich, jako rzeczywistość oświetlona miłością, wzywająca nas do powszechnej komunii” (LS, 76). W ten sposób papież chce powiedzieć, że wszystko jest ze sobą w jakiś sposób powiązane, a my ludzie „jesteśmy zjednoczeni jako bracia i siostry, połączeni miłością, którą Bóg obdarza każde ze swoich stworzeń, a która łączy nas z bratem Słońcem, Księżycem, siostrą rzeką i matką Ziemią” (LS, 92). Edukacja ekologiczna ma iść zatem w kierunku przewyższania indywidualizmu. Tylko wychowanie do alternatywnego stylu życia umożliwi poważną zmianę w społeczeństwie (LS, 208).

Edukacja ekologiczna ma także kształtować świadomość społeczną w zakresie postaw proekologicznych, co w dużej mierze dokonuje się w rodzinie i poprzez rodzinę. Ponieważ między człowiekiem a przyrodą zachodzi więź duchowa ukonstytuowana duchową naturą człowieka, jest on powiązany z nią, potrzebuje jej, a jednocześnie „humanizuje” ją. Wiąż ta sprawia, że człowiek kontempluje Boga odnosząc się do świata na zasadzie bezinteresownej miłości do wszystkiego, co istnieje. Jego kondycja ludzka zanurzona jest w świat zewnętrzny

i przyrodę, tworząc w ten sposób duchowość ekologiczną¹⁷. W taki sposób, w koncepcji chrześcijańskiej środowisko i człowiek są traktowani łącznie, a cały Wszechświat, jest wielką „tajemnicą Boga”. Co więcej, człowiek może kontemlować Boga poprzez dzieła stworzenia, niejako w naturze¹⁸. Świadomość obecności Boga w świecie, pozwala człowiekowi przyjąć postawę nie dominacji nad przyrodą, ale jedynie prymatu czy priorytetu człowieka nad przyrodą, w znaczeniu uznania i celebrowania piękna stworzeń.

Abp Stanisław Gądecki zauważa, że istnieją różne obszary edukacji ekologicznej: szkoła, rodzina, media, katecheza i inne. Dobra edukacja szkolna w dzieciństwie rzuca ziarna, które mogą wydać owoce w ciągu całego życia. Jednym z celów edukacji jest przewyższenie indywidualizmu, przez doskonalenie się w cnotach¹⁹. Cnoty są dyspozycją człowieka i sprawnością moralną sprawiającą, że zachowanie zasad etycznych życia staje się możliwe i stosunkowo łatwe. Duchowość chrześcijańska proponuje alternatywny sposób rozumienia jakości życia, które nie bazuje na konsumpcji. Ona bowiem, niekontrolowana, zabija piękno świata i człowieka w nim. „Edukacja ekologiczna powinna nas przygotować, byśmy dokonali skoku w tę Tajemnicę, która etyce ekologicznej nadaje najgłębszy sens” (LS, 210). Edukacja ekologiczna nie może ograniczać się do informowania. Przede wszystkim ma ona zmotywować i ukształtować pewien styl życia. W praktyce może się to przejawiać w prozaicznych wydawałoby się sprawach dnia codziennego: w unikaniu stosowania tworzyw sztucznych i papieru; zmniejszeniu zużycia wody; segregowaniu odpadów; gotowaniu tylko wówczas, gdy będzie można zjeść to, co ugotowano; korzystaniu z transportu publicznego lub wspólne korzystanie z samochodu przez kilka osób; sadzeniu drzew; wyłączaniu niepotrzebnego światła, ponownej utylizacji czegoś, zamiast szybkiego wyrzucenia itp. (LS, 211). Dlaczego mamy to czynić? Z troski o siebie i naturę. Z miłości bliźniego, gdyż pragniemy dobra dla drugiej osoby, a i dla środowiska, w którym jest miejsce dla wszystkich. Taki rodzaj duchowości jest realizowaniem miłosierdzia, a także sposobem dojrzewania i uświęcania się. A skoro tak, mamy do czynienia z *caritas* ekologiczną, która staje się siłą napędową naszej aktywności.

Duchowość ekologiczna z całą pewnością wymaga wspomnianego już przez Jana Pawła II „nawrócenia ekologicznego”. Powoduje ono różne ludzkie postawy pobudzające do

¹⁷ S. Urbański, *Mistyka ekologicznej duchowości świata*, w: *Ochrona środowiska społeczno-przyrodniczego w filozofii i teologii*, J. Dołęga, J. Czartoszewski, A. Skowroński red., Warszawa 2001, s. 318.

¹⁸ Ojcowie Grecy nazywali tę kontemplację Boga w świecie *theoria physica*.

¹⁹ Stanisław Gądecki, *O ekologii integralnej i encyklice „Laudato si”*, kazanie wygłoszone w Mikstacie w dzień upamiętniający śmierć św. Rocha, w: <https://www.swietostworzenia.pl/czytelnia/ekologia-polskiego-kosciola/592-abp-stanislaw-gadecki-o-ekologii-integralnej-i-encyklice-laudato-si> (dostęp: 18.06.2020).

„szczodrej i serdecznej troski” o świat natury. Franciszek używa nawet sformułowania „kultura troski”. Owa troska wyraża się we wdzięczności Bogu za piękno otrzymane w dziele stworzenia. Następnie w gotowości do bezinteresownego wyrzeczenia, a jak trzeba to i wielkodusznych gestów na rzecz ratowania Planety. Pociąga ona za sobą również świadomość, że nie jesteśmy odłączeni od innych stworzeń, przeciwnie tworzymy z innymi istotami wszechświata wspólną powszechną komunię. Papież Franciszek pisze w swojej encyklice „Człowiek wierzący nie podziwia świata z zewnątrz, lecz od wewnątrz, uznając powiązania, przez które Ojciec nas zjednoczył ze wszystkimi bytami. Ponadto nawrócenie ekologiczne, rozwijając szczególne zdolności, jakimi Bóg obdarzył każdą osobę wierzącą, prowadzi ją do rozwijania swojej kreatywności i entuzjazmu, by rozwiązać dramaty świata, ofiarowując siebie Bogu jako «ofiara żywą, świętą, Bogu przyjemną» (LS, 220).

Przyglądając się uważnie rozlicznym współczesnym działaniom człowieka, który przy pomocy techniki, cywilizacji, źle rozumianej kultury prowadzi do niszczenia natury, a w konsekwencji być może i do samozagłady, musimy obudzić sumienia, aby ten trend zatrzymać. Potrzebna jest nowa opcja patrzenia na życie człowieka, społeczności i na przyrodę. Działać należy w kluczu wspomnianej już wcześniej solidarności i w kluczu przykazania miłości Boga i człowieka, które przybierają znamiona *caritas* ekologicznej. Wszystko, co żyje, powinno być przedmiotem ochrony i troski, tak aby było zachowane w optymalnym stanie. Wyjątkiem jest tylko konieczność zaspokojenia elementarnych potrzeb egzystencjalnych człowieka. Nie należy pozwolić – aby zwłaszcza teraz w dobie pandemii – technika zakrólowała nad kulturą. Organizacje o statusie organizacji pożytku publicznego, do których zaliczamy Caritas Polska, mają w tej kwestii do spełnienia rolę nie do przecenienia. Działając w duchu chrześcijańskiego powołania i angażując się w świat, który jawi się jako dobro, a także w pomoc człowiekowi, który jest kwintesencją tego świata, spełniają swoją fundamentalną misję.

Bibliografia

- Benedykt XVI, *Przemówienie do duchowieństwa diecezji Bolzano-Bressanone* (6.08.2008), „Acta Apostolicae Sedis” 100(2008).
- Devall Bill i Sessions George, *Ekologia głęboka. Życie w przekonaniu, iż Natura coś znaczy*, tłum. Elżbieta Margielewicz, Warszawa 1994.

Dołęga Józef, *U podstaw kultury ekologicznej*, w: Podstawy kultury ekologicznej, J.M. Dołęga red., Warszawa 2002, s. 5-18.

Franciszek, *Laudato si'*, Rzym 2015.

Gądecki Stanisław abp, *O ekologii integralnej i encyklice „Laudato si'”*, w: <https://www.swietostworzenia.pl/czytelnia/ekologia-polskiego-kosciola/592-abp-stanislaw-gadecki-o-ekologii-integralnej-i-encyklice-laudato-si> (dostęp: 18.06.2020).

<https://caritas.pl/projekty/ekologia/> (dostęp: 2.06.2020).

Jan Paweł II, *Centesimus annus*, Rzym 1991.

Jan Paweł II, *Katecheza* (17 stycznia 2001), „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 4(2001), s. 42-46.

Jan Paweł II, List Apostolski *Inter Santos* ogłaszający św. Franciszka patronem ekologów, w: „Acta Apostolicae Sedis” 71(1979), s. 1509-1510; wersja polska, tłum. Cecylian Niezgoda, w: *Ekologia – Kościół i św. Franciszek*, Kraków 1990, s. 171-172.

Lanza Robert, Berman Bob, tłum. Carrie, *Biocentryzm. Kwantowość, człowiek, wszechświat*, Warszawa 2015.

Naess Arne, *The Shallow and the Deep, Long-Range Ecology Movement*, w: <https://iseethics.files.wordpress.com/2013/02/naess-arne-the-shallow-and-the-deep-long-range-ecology-movement.pdf> (dostęp: 22.06.2020).

Papuziński Andrzej, *Świadomość ekologiczna a kultura*, w: Wprowadzenie do filozoficznych problemów ekologii, A. Papuziński red., Bydgoszcz 1999, s. 165-218.

Synod Biskupów dla Amazonii, Dokument końcowy, *Amazonia: nowe drogi dla Kościoła i ekologii integralnej*, w: <https://misyjne.pl/misja/dokument-koncowy-synodu-dla-amazonii-polskie-tlumaczenie/> (dostęp: 24.06.2020).

Urbański Stanisław, *Mistyka ekologicznej duchowości świata*, w: Ochrona środowiska społeczno-przyrodniczego w filozofii i teologii, J. Dołęga, J. Czartoszewski, A. Skowroński red., Warszawa 2001, s. 307-328.

Wolański Napoleon, *Ekologia człowieka. Ewolucja i dostosowanie biokulturowe*, Warszawa 2006, s. 471-511.

Wprowadzenie do filozoficznych problemów ekologii, A. Papuziński red., Bydgoszcz 1999.